KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Maja Rok 1862. № 122. Dnia 18 (30) Maja 1862 Roku.

Piątek. Wschód Słońca go: 3 m. 49. Zachód „ 8 „ 6. Dziś, SS. Felixa P. M. i Ferdynanda K. Jutro, Śtej Petronelli Panny.

Z dniem jutrzejszym kończą się Nabożeństwa Majowe. Z tego powodu w Kościele XX. *Bernardynów* odprawione będą o godz: 4ej z południa Nieszpory z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Rzeczyw: Radca St: Baron *Stieglitz*, Dyrektor Banku w Petersburgu, posunięty został do rangi Radcy Tajnego.

W wykonaniu Najwyższego Ukazu, powierzającego odtąd Zarząd miast głównemu kierunkowi Rad Miejskich, zebrali się d. 27 Maja w sali posiedzeń Magistratu, zaproszeni przez Prezydenta Miasta Obywatele, większością głosów przez zgromadzenia wyborcze powołani, dla dopełnienia prawem przepisanych formalności, celem ostatecznego uorganizowania Rady Miejskiej tutejszej stolicy.

W liczbie zebranych znajdowało się 15tu obecnych w Warszawie Członków Rady i 16ty W. Konstanty Rudzki, powołany w zastępstwie W. Augusta Fronckiewicza, dla podeszłego wieku, tych obowiązków przyjąć nie mogącego.

W ścisłem zastosowaniu się do litery prawa zgromadzeni rozpoznali prawność wyborów; wszystkich 24 Członków Rady miejskiej, wybór legalnym uznawszy.

Na trzymającego pióro powołano W. Henryka Krajewskiego. Oznaczono na perjodyczne narady dnie Środy i Soboty każdego tygodnia.

W końcu Prezydent ogłosiwszy Radę miejską za uorganizowaną i prawnie narady rozpoczynającą, w przemowie swej, rzucił zarys główny Zarządu miasta, który stanowiąc piękny program przyszłej administracji Miasta Stołecznego Warszawy, nie bez zainteresowania przez publiczność przyjętym zostanie. Dla tego, przemowę tę dosłownie powtarzamy.

„Ogłaszając Radę Miejską Miasta Stołecznego Warszawy za uorganizowaną i posiedzenia jej otwarte, niech mi wolno będzie przedewszystkiem powitać Panów i objawić uczucie głębokiej radości, jakiej doznaję w chwili, która w końcu urzeczywistniając Wolę MONARCHY, wprowadza ostatecznie do Administracji Miejskiej, tak stanowczy dla jej pomyślności żywioł Obywatelski.

Odtąd majątek miejski ma być rozwijanym i kontrolowanym przez Obywateli miejskich, którzy z własnego mienia zasilając go corocznie licznemi ofiarami, najmocniej są interesowanymi tak w wyborze warunków dla zapewnienia mu kwitnącego stanu, jak niemniej w najtrafniejszem użyciu na cele, do których głównie miasta są powoływane, mogące zapewnić należyty wzrost handlu, przemysłu, fabryk i rękodzieł.

W tych tak przeważnych dla naszego miasta okolicznościach, powołany z Woli Najwyższej na reprezentanta przy Was Władzy Rządowej i za pośrednika Waszego u Rządu, mającego bronić praw Waszych, przewodniczenie w naradach Radzie Miejskiej, uważam za najpiękniejszą atrybucję Prezydenta, i silnie przejęty zaszczytem, jaki ztąd spłynął na mnie, niemniej dobitnie pojmuję ważność przyjętych obowiązków, które mimo znanych mi trudności, mam mocne postanowienie spełnić pożytecznie dla ogółu. Narady zaś Wasze Panowie, przekonany jestem, odznaczają się gruntowną znajomością przedmiotów zgłębianych bezstronnie, z dokładnem poczuciem licznych i ważnych przeciwności, z jakiemi przyjdzie nam walczyć, a które jedynie tylko postępowaniem równie wytrwałem jak umiarkowanem ostatecznie pokonać się dadzą.— Jak zaś w stosunkach ekonomicznych Warszawa reguluje ruch przemysłowy całego kraju, tak podobnież działania Miejskiej jej Rady staną się wzorem i nauką dla wszystkich Rad Municypalnych; tą to drogą owoce Waszego pracowitego poświęcenia, spożytkowane zostaną dla pomyśności całego kraju.

Nim przystąpicie Panowie do systematycznego rozwijania działalności Rady Miejskiej, winienem pierwej obiaśnić Wam sposoby zapatrywania się mojego na środki ulepszenia Administracji Miejskiej, które głównie w następujących trzech kardynalnych upatruję warunkach:

1) Zapewnienie Władzom Miejskim możności swobodnego działania w zastosowaniu raz przez Rząd przyjętych i do wykonania wskazanych zasad administracji i wszelkich interesów z potrzeb miejscowych wypływających.

2) Powołanie do urzędów miejskich, ludzi zdolnych, świadczenia usług i zapewnienia tej opieki miejskiemu majątkowi, potrzebom i osobom, jakiej ich dobro wymaga, i której mają najsłuszniejsze prawo żądania od Władzy.

3) Rozwijanie w najobszerniejszych rozmiarach opieki nad interesami miasta, nieograniczając się znanemi bieżącemi potrzebami, lecz w nieustannej pieczołowitości o wzrost jego zamożności, pobudzanie i wywoływanie wszelkich interesów, teraźniejszą lub przyszłą pomyślność Warszawy zapewniających.

Co do pierwszego warunku, nadania Władzom Miejskim możności swobodnego działania, w nim należy odróżnić kierunek zarządzającej Władzy i szafowanie funduszami. Władza zarządzająca, polegająca na stopniowaniu atrybucji Władz, oznaczaniu stosunku jednej względem drugiej, stanowi prerogatywę Rządu krajowego. Wyrzeczenie o potrzebie różnych urzędów i liczbie Urzędników do wyrabiania prac biurowych powoływanych, w każdym zarządzie jest jedną z ważniejszych atrybucji Władzy. Porównanie przedmiotów pracy z umiarkowanemi siłami człowieka, wskazuje stosunek, w jakim liczbę osób do zamierzonych działań dobierać należy. Jeżeli obszar czynności załatwia zbyt mała liczba Urzędników, wyradzają się ztąd opóźnienia, zaległości, pomijanie instrukcji, a w następstwie niedokładności administracji i straty publiczne. Jeżeli przeciwnie do jednego przedmiotu zbyt wiele osób wpływa, zwłoka i zaniedbanie w interesach pochodzić będzie ze szpuszczania

się jednych na drugich, z nieporozumień ztąd częstych, a położenie takie obciąża zawsze publiczne dochody niepotrzebnemi wydatkami. Ani więc powinno być zbyt mało, ani zbyt wiele, jest to najtrudniejsza w praktyce miara, zależna od wielu względów, mianowicie od trafnego użycia formalności, aby drobne interesa bez obszernych korrespondencji załatwiane były, a ważniejsze chociażby drogą dłuższą po dokładnej dopiero rozwadze stanowiono;—roztropny taki wybór, będzie owocem zdrowego rozsądku ciągłem doświadczeniem wspieranego. Porządek jest duszą wszechrzeczy,—gdzie wiele zachodzi przedmiotów, tam prostszym i łatwiejszym sposobem podzielić je wypada, aby nad każdym podejmowane były równe starania bez wyłącznego przywiązywania się do jednych kosztem drugich, i aby wszystkie powiązane pośredniemi ogniwami, do wytkniętego doprowadziły celu, i dla tego urzędy w działaniach swoich tak skombinowane być muszą, ażeby wspólną pomocą do ogólnego dobra zmierzały. Osoby u steru Władzy postawione, obeznane z ogółem potrzeb ich zarządowi i opiece powierzonych, najdokładniej ocenić i ustanowić potrafią liczbę potrzebnych w dokładnej administracji urzędów i urzędników, i wzajemne ich stosunki trafnie tylko oznaczyć mogą. (D. c.)

Jutro o godzinie w pół do 11tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wojciecha i Teodozji małżonków *Karpisz*, niemniej Emilji z Taraszewskich *Popławskiej*.

Teodora *Mrozowska*, Panna, przeżywszy 18tą wiosnę życia, przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w żalu Rodzice, zapraszają Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: $3^1/_2$ po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na cmentarz Powązkowski.

Lucio *Sawicki*, Aniołek pełen nadziei, uleciał ku Niebu w 12tym miesiącu życia swego, zostawiając Rodziców w nieutulonym żalu. Wyprowadzenie zwłok tego Aniołka, odbędzie się dziś o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 701 lit: C, przy ulicy Leszno, na cmentarz Powązkowski.

Julja z Domożyrowych *Pfeiffer*, onegdaj zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godz: 10 rano, z domu Nro 1355 przy ulicy Szpitalnej, na cmentarz Wolski.

W Krakowie d. 28 b. m. w wieczór między godziną 7 a 8mą, Administrator tamecznej części Dyecezji Krakowskiej X. *Gładyszewicz*, S. T. Dr, b. Profesor Uniwersytetu Jagielońskiego, Kanonik Katedralny, przechodząc plantacjami między ulicą Szeroką a Sienną, porażony został apoplexją, i pomimo śpiesznej pomocy lekarskiej, żyć przestał.

Pod datą 21go b. m. donoszą z Podhajec o zgonie 2ch Obywateli ziemskich braci Jana i Dominika *Bohdanowiczów*, właścicieli Toustobab w Obwodzie Brzeżańskim. Śmierć starszego, stała się ciosem śmiertelnym dla młodszego, który złożywszy zwłoki braterskie w grobie familijnym, zapadł z żalu i tęsknoty w ciężką słabość, i w kilka dni już żyć przestał.

Ober-Audytor Zarządu Naczelnika Inżynierów 1szej Armji, Radca Dworu Alexander syn Józefa *Dobrowolski*, Kawaler Orderów: Śtej Anny III kl:, Śgo Stanisława IIIciej kl:, i ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XV, zaonegdaj zakończył doczesne życie. Wyprowadzenie zwłok jego na cmentarz Wolski, nastąpiło z Cerkwi Alexandryjskiej Cytadelli, dziś o godz: 11 z rana.

Dnia 25 b. m. umarła W. Xiężna *Matylda* Hessen-Darmstadt, urodzona 1813 r., córka Króla *Ludwika* Bawarskiego, siostra panującego Króla *Maxymiljana* Bawarskiego, Króla *Ottona* Greckiego, Xiężnej Modeńskiej i Arcy-Xiężnej Hildegardy. Zaślubioną była od r. 1833 W. Xięciu *Ludwikowi III* Heskiemu. Małżeństwo było bezdzietne.

Zakończył życie ś. p. Juljan-Zygmunt *Wolański*, dziedzic Pakości, w W. X. Poznańskiem.

Znany komik wiedeński *Nestroy*, umarł w Niedzielę zeszłą nagle z porażenia w Gracu, gdzie w rolach gościnnych występował. Liczył on lat 60.

Kardynałowie Gargia *Custa*, Arcy-Biskup Kompostelli, i *de la Puente*, Arcy-Biskup z Burgos, otrzymali Kardynalski kapelusz na publicznym Konsystorzu, odbytym temi dniami w Rzymie.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych.—Podług otrzymanej od Konsulatu Jeneralnego Cesarsko-Królewsko-Austrjackiego wiadomości, zaraza xięgosuszu w Galicji, w Cyrkule Przemyślskim uśmierzoną została; grasuje zaś jeszcze w Cyrkułach: Stanisławowskim, Kołomyjskim, Samborskim, Brzezańskim i Stryjskim. Odwołując się przeto do ogłoszenia w pismach publicznych w drugiej połowie miesiąca Marca r. b. zamieszczonego, w którem podane były środki ostrożności na granicy Królestwa Polskiego od strony Cyrkułu Przemyślskiego, z powodu pojawienia się w nim xięgosuszu, jakoteż dwóch sąsiednich: Rzeszowskiego i Żółkiewskiego zaprowadzonych, w celu zapobieżenia wniesienia tej zarazy do kraju tutejszego; Komissja R. S. W. podaje do wiadomości publicznej: *a)* Że komunikacja z dwoma Cyrkułami: Rzeszowskim i Żółkiewskim przywróconą zostaje; *b)* Że środki ostrożności od strony Cyrkułu Przemyślskiego, gdzie niedawno zaraza xięgosuszu ustała, odwołane zostaną dopiero po upływie 3ch miesięcy od daty jej uśmierzenia; kiedy zaś mianowicieto nastąpi, w swoim czasie podanem będzie do wiadomości powszechnej.

Dyrekcja Ubezpieczeń w Królestwie Polskiem, zamianowała na dniu 10tym b. m., swym Kommissantem w Warszawie, przysięgłego Agenta Wexlowego i Towarowego przy Giełdzie Warszawskiej, Gustawa *Wertheim*, zamieszkałego wprost Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 955.

Szanowne Damy, które pragnąc pracą rąk swoich, przyłożyć się do przyozdobienia Świątyni Pańskiej, na cześć Serca Marji, podjęły się zrobienia kwadratów do dywana przeznaczonego do nowo budującego się Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie; raczą łaskawie wykończać, i takowe przesłać w końcu Czerwca w miejsce właściwe, gdyż głównie zajmująca się tymże dywanem jedna z Dam, to jest Pani *Gacka* z Warszawy, wyjeżdża zagranicę dla poratowania zdrowia. Życzeniem wszystkich Dam robiących kwadraty, a szczególniej tejże Pani *Gackiej* jest, aby dywan ten na dzień Poświęcenia tegoż Kościoła mógł być wykończony, o co całe Zgromadzenie także bardzo uprasza.

P. Alexander *Przezdziecki*, otrzymał od Akademji Paryzkiej podziękę, za ofiarowane jej przez niego dzieła swego wydawnictwa, to jest: Kronika Kadłubka i O włóczni zwanej Śgo Maurycego.

Komora Celna Zawichost.— Ogłasza niniejszem: że w dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godz: 10tej rano, w mieście Zawichoście, w miejscu zwykłych czynności, sprzedawane będą przez publiczną licytację: 20 sztuk płótna Wejchsztackiego, 119 sztuk kopówki, 82 sztuki weby i 64 tuziny chustek płóciennych, zatrzymane z powodu nizko zadeklarowanej ceny, oszacowane przez Komorę na rsr. 2.400.— Dyrektor, *Jaworski.*— Za Sekretarza, *Zagrodzki.*

Zarząd Żeglugi Parowej pod firmą *Andrzej Hrabia Zamoyski i Spółka.*— Podaje do wiadomości osób interesowanych, że Pan Piotr *Pietraszkiewicz*, przestał pełnić z dniem 26 b. m. obowiązki Dyrektora Fabryki machin na Solcu, własnością Spółki będącej, a w miejsce jego przeznaczony został, tymczasowo, Starszy Inżynier tejże fabryki, Pan Jan *Pietraszek.*—Warszawa, dnia 28 Maja 1862 r.— Pełnomocnik Współki, *Barciński.*

„W dniu 14 b. m. przechodząc ulicą Marszałkowską, zgubiłem pugilares, w którym znajdowało się kilka tysięcy złp. Nie domyślając się nieszczęścia jakie mnie spotkało, szedłem dalej, gdy przechodzący tąż drogą, nieznany mi poprzednio Pan P. B. dogonił mnie oddając znaleziony pugilares wraz z zawierającą się w nim kwotą. Pan P. B. jakkolwiek niezamożny i utrzymujący się z pracy, nie należy do liczby ludzi, którym podobną przysługę i uczciwość wynagradza się zapłatą. Chciałbym przeto ogłosić zacny jego postępek, nie dla pochwały czynu Pana P. B., albowiem ludzie jemu podobni, postępują szlachetnie z obowiązku, nie uważając sobie tego za zasługę, ani się oglądają na czcze pochwały, lecz dla przykładu innym i dla dowiedzenia, że społeczeństwo nasze, mimo cząstkowego zepsucia, zachowało jeszcze w sobie przykłady cnot pra-ojczystych."— J. M.

Strzyż owiec na Szlązku, już rozpoczętą została. W ogóle wełna tegoroczna, ma być tam bardzo piękna. Tem większej przeto wymaga staranności i nasza strzyż z powodu zbliżającego się jarmarku Śto-Jańskiego, ażeby wełna nasza nie znikła przy zagranicznej.

I wczoraj, na dzień świąteczny niedopisała pogoda. Maj tak się rozpadał, że od niejakiego czasu, ani jeden dzień nie obejdzie się bez deszczu. Roślinność też za to jest nadzwyczajna tak w polach jak ogrodach, nadzieje urodzajów także są powszechne, i na jedną tylko plagę narzekają, a szczególniej też ogrodnicy, to jest na liszki, które w tym roku i to wszędzie do bajecznej obfitości dochodzą.

W mieście Lublinie, otworzoną została Apteka przez P. Alexandra *Peszke*, Magistra Farmacji; a to w rewirze zamieszkałym przez starozakonnych; Apteka ta, po zupełnem urządzeniu, już dnia 18go b. m. otwartą została dla użytku publicznego.

Właściciel składu *cementu* portlandzkiego z fabryki *Robinsa et Comp:*, i stali angielskiej w domu *Bersohna* pod Nr 775, przy ulicy Elektoralnej P. St: *Bauman*, w tych dniach powrócił z Anglji, sprowadziwszy znaczne transporta tak cementu jak i stali.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 24 Maja.* — *Gaz: urzędowa* ogłasza dziś nominacje na Kawalerów Orderu Podwiązki: Lordów *Cannig* i *Russel*, Xięcia *Sommerset*, oraz Hrabiów *Shaffesbury* i *Fitzwilliam.*— Na wczorajszej radzie gminnej w City, podano i przyjęto wniosek względem udzielenia prawa obywatelstwa honorowego bankierowi amerykańskiemu *Peabody*, który jak wiadomo, ofiarował 150.000 fst: na zakłady dobroczynne Londyńskie. — W Shoeburyness robiono temi dniami proby z nowo zbudowaną tarczą żelazną, 9-calowej grubości. Działo *Armstronga* 300 funtowe, nabite 50 funtami prochu, przebiło ją za trzecim strzałem.

Francja. *Paryż, 23go Maja.* — Zdaje się, że podróż Xięcia *Npoleona* do Sycylji, nastąpiła skutkiem polecenia Cesarza. Wieść, jakoby z Xięciem miał przybyć do Paryża Xiążę *Humbert*, zyskuje coraz więcej prawdopodobieństwa.— Podobno wyjazd Margr: *Lavalette*, odroczony został aż do powrotu Xięcia *Napoleona*, z czego tryumfują stronnicy władzy doczesnej. Z drugiej strony jednak *Pays*, czerpiący, jak wiadomo swe wieści ze źródeł półurzędowych zapewnia, że Jenerał *Goyon* nie wróci do Rzymu, ale dodaje, iż wątpi równie o wyjeździe P. *Lavalette*, napotykając jako rzecz możebną, że miejsce obu spółzawodników obejmie jeden z Marszałków Francji, łącząc w swej osobie zarazem pełnomocnictwo cywilne i wojskowe. — Powszechnie tu panuje mniemanie, że pośrednictwo Jenerała *Turr*, wysłanego do *Garibaldego*, będzie skuteczne i uspokoi rozdraźnienie tego wodza, u którego częstokroć roztropność i umiarkowanie nie dorównywają odwadze i patrjotyzmowi. — Słychać, iż Xiążę *Montebello*, ma wkrótce wyjechać do Petersburga.— Cesarz odwiedził wczoraj *Said*-Paszę w pawilonie Marsan. Wizyta ta odbyła się bez najmniejszej etykiety. — W Poniedziałek ma być dany wielki bal w Tuilerjach.— Mgr *Chigi*, daje jutro dla Jene: *Goyon* wielki obiad, na który zaproszony także został Minister wojny.

Paryż, 24go Maja. — W Paryżu prawie wyłącznie zajmują się sprawą Mexykańską. Dziś krążyła nawet pogłoska, że Gabinet Francuzki nie traci nadziei skłonienia do spółdziałania Anglji i Francji, oraz że specjalny Poseł ma być wysłany w tym celu do Madrytu; zdaje się jednak, że wieść ta jest bezzasadną i opartą na fałszywem ocenieniu widoków Anglji i Hiszpanji, względem projektów Francji. Oba te Mocarstwa nie patrzą wprawdzie niechętnie na te projekta; dla nich *Almonte* tyle wart co *Juarez*, ale nie myślą pomagać do wyniesienia jednego a upadku drugiego. Niech Francja swoim kosztem podejmie się ustanowić w Mexyku Rząd regularny; tym lepiej, gdyż interesa Anglji i Hiszpanji, będą zupełnie zabezpieczone, ich poddani będą mogli osiedlać się w Mexyku, a wierzyciele zostaną zapłaceni. Jeśli jednak Francji się niepowiedzie, to tym gorzej dla niej, ale sprzymierzeńcy jej nic nie stracą.— *Patrie* doniosła, że mają być wysłane posiłki Francuzkie do Mexyku, coby wskazywało przedłużenie wojny. *Pays* jednak zaprzecza temu. *Presse* twierdzi, że *Miramon*, wydalony przez Admirała *Dunlop*, kiedy się stawił raz pierwszy dla towarzyszenia sprzymierzonym i korzystania z ich powodzenia, zamierza teraz wrócić do Mexyku i działać wspólnie z *Almonte.* Towarzystwo podobnego rabusia, jednak nie przyniesie wcale zaszczytu armji francuzkiej.

Grecja. *Ateny, 17go Maja.*— Ogłoszoną tu została amnestja, z której wyjętych jest 3ch wojskowych i 9 osób cywilnych. Izby zgromadziły się 17go b. m.— Król nie przyjął dymisji Ministrów, a ci prośby swej nie ponowili.— Poseł angielski *Elliot* przybył do Aten.

HISZPANJA. *Madryt*, 24 *Maja.* — Zapewniają, że Jenerał *Prim*, upoważniony został do udania się do Mexyku z tytułem Ambassadora. Nieprzedstawi on jednakże swych pism wierzytelnych *Juarezowi*, lecz władzy która ma być ukonstytuowaną.

NIEMCY. *Frankfurt n. M.* 25 *Maja.*— Zgromadzenie robotników postanowiło własnym kosztem wybranych przez siebie rzemieślników wysłać na wystawę Londyńską.

WŁOCHY.— Jeśli wierzyć można doniesioniom *Italie*, to udział *Mazziniego* w opłakanej sprawie z Brescji nie ulega wątpliwości. Dziennik ten stanowczo twierdzi, że słynny agitator znajdował się w Medyolanie, w chwili, kiedy Rząd Francuzki ostrzeżony został o projektach knowanych przez niecierpliwe stronnictwo ruchu. Po odkryciu spisku opuścił on spiesznie półwysep, i w tych dniach odpłynął z Calais do Anglji. Co się tyczy kwestji Rzymskiej, ta dotychczas jest *in statu quo.* Wyżej wspomniony dziennik utrzymuje, że Gabinet Tuileryjski nie wyśle już więcej Ambassadora do Rzymu, i że P. *Benedetti*, będzie reprezentantem Francji, i przy Stolicy Apostolskiej i przy dworze Turyńskim. Zdaje się jednak że domysł ten jest przedwczesny, bacząc zwłaszcza na ważność kwestji traktujących się teraz jednocześnie i w Turynie i w Rzymie. Również wątpliwą jest wiadomość o blizkiem wyjeździe *Franciszka II* z Rzymu. — Korrespondencje z Turynu donoszą, że Senat tameczny, ma się ukonstytuować w sąd, dla sądzenia sprawy z Bergamo i Brescia.— Minister wojny przesłał Jenerałowi *Durando*, dowodzącemu drugim oddziałem militarnym, podziękowanie z powodu zachowania się wojska podczas ostatnich wypadków.

Ostatnie Wiadomości.

Nota *Monitora* Paryzkiego donosząca urzędownie o odwołaniu Jene: *Goyon*, nie wywarła spodziewanego wrażenia, a to dla tego, że takowe osłabione artykułem dziennika *Patrie* dotyczącym wyprawy mexykańskiej i żywo powstającym na postępowanie Rządu Hiszpańskiego. Prassa niezależna jednak nie podziela zapału officjalnego. *Opinion Nationale* wspominając o tym artykule pisze: „Nasi żołnierze wkrótce wrócą do Francji." Oto jedyne rozsądne słowa powiedziane przez *Patrie* w całem jej rozumowaniu, i życzyć należy, aby się sprawdziły. — *Independance* donosi, że P. *Lavalette* 28go wyjeżdża z Paryża, i że Jenerał *Montebello*, obejmuje w miejsce *Goyona* dowództwo wojsk w Rzymie.

Londyński *Morning-Post* z d. 27go ogłasza depeszę Lorda *Russel* datowaną 22go Marca, do Posła Angielskiego w Mexyku P. *Wyke.* Pochwala on jego postępowanie w kwestji Mexykańskiej, równie jak zerwanie konferencji i usunięcie się od wspólnego działania z sprzymierzonymi. — *Ajencja Reutera* z Rzymu pod d. 24 donosi, że P. *Thouvenel* przesłał do Kardynała *Antonelli* notę z zapewnieniem, że Francja nie zmieni *statu quo* w kwestji Rzymskiej i wezwaniem PAPIEŻA, aby pokładał więcej ufności w rządzie Cesarza *Napoleona.*— Depesze z Turynu dochodzą do 27go. *Garibaldi* bawił dnia tego w Lecco, a nazajutrz miał się udać do Como.—W Neapolu bandytyzm wytępiony już jest prawie zupełnie.

W Wiedeńskiej Izbie Niższej, toczono 28go żywe rozprawy nad konkordatem. Biskup *Litwinowicz* zaprzeczał reprezentacji krajowej prawa naruszenia konkordatu, *Giskra* stawał w obronie tego prawa.—Minister *Plener* przedstawił naglący projekt do prawa o udzielenie 50 miljonów na pokrycie wydatków z r. 1862, a to przez wydanie części obligacji losowych w banku złożonych, lub przez inną operację kredytową.— Z Mostaru doszła do Wiednia wiadomość, że 24go *Derwisz*-Pasza wyruszył ku Bagnani, ścigając ustępujących przed przeważną siłą Czarnogórców, i od 25go biwakuje na territorjum Czarnogórskiem. *Omer*-Pasza ma osobiście kierować wyprawą.

Prezydujący w ministerstwie Pruskiem Xżę *Hohenlohe*, wyjechał 28go do Koszentina, z powodu słabości. Zastępować go będzie podczas nieobecności P. *v. d. Heydt.*

Onegdaj w południe ciepła stopni 11. Wczoraj rano ciepła stopni 8, w południe ciepła stopni 13. Dziś rano ciepła stopni 6.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 7. Dziś rano stóp 4 cali 4. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Piąty Akt.* — *Pierwsza wyprawa.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Divertissement*, w którem PP. Frejtag i Stofańska tańczyć będą.—*Pierwsza wyprawa.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 122.

Piątek. — Dnia 30go Maja. — Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy. Bobrowski Włodz: Ob: z Wierzchownicy nr 625; Kułakowski Włodz: Ob: z Lesznowoli nr 500; Karnkowski Sylwester Obyw: z Młogoszyna nr 585.

Wyjechali: Chodorowicz Anastazy Obyw: do Grodna; Moszczeński Walenty Ob: do Krzymowa; Otocki Tom: Ob: do Miedzechowa.

Przyjechali koleją żelazną: Gabrjelski Józef Ob: z Prus nr 603; Rozenband Lejbuś Kup: z Lipska nr 2163; Siennicki Wład: Ob: Poznania nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Hornowski Józef Ob: do Paryża Kronenberg Wład: Ob: do Drezna; Sochanek Józef Ob: do Prus.

DONIESIENIA.

Pierwszy **Kantor Stręczeń Mieszkań** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 371 obok Dobroczynności. — 1) Mieszkania z meblami na rozmaite ceny i na wszystkich ulicach miasta Warszawy, są zaraz do wynajęcia, oraz Mieszkania letnie w ogrodach i za rogatkami.—2) Kapitaliści, Którzy chcą wypożyczyć na pewną hypotekę, mogą mieć oprócz procentu zajęcie administrowania Zakładów fabrycznych, w Warszawie lub na prowincji, za osobnem wynagrodzeniem. — 3) Potrzeba wspólników kilku, z kapitałami po Rs. 2,000, do interesów korzystnych, którym najmniej procent pewny 15% przynieść może.—4) Kamienic 98 z ogrodami, placami lub też licząc na dochód w środku miasta, pod korzystnemi warunkami są do sprzedania. — 5) Kawalerskie mieszkania są poszukiwane, z meblami lub bez. — 6) Potrzeba Kucharza za Złp. 100 miesięcznie.

OMNIBUSY.



Jak lat zeszłych tak i obecnie w każdą Niedzielę i Święto, 5 Omnibusów zakrytych i odkrytych, z Saskiego Placu punkt o godzinie 3ej po południu, za danym sygnałem zabierają na spacer do Willanowa Osoby opatrzone w pozwolenia policyjne. Dla wygody Dam w Omnibusach zakrytych mieści się tylko Osób 14 do 16, chociaż jest miejsce na Osób 20. Bilet do Willanowa i z powrotem od jednej Osoby kosztuje w Omnibusie zakrytym Rs. 1, a w odkrytym Złp. 4. Kto chce może wysiąść w Mokotowie, Wierzbnie lub Królikarni i za tym samym biletem wrócić do Warszawy o 8½ wieczorem, czekając aż Omnibus nadjedzie i da sygnał, byle tylko tego samego dnia, bo bilet na drugi dzień nie służy. Bileta można nabyć każdego dnia w mieszkaniu **J. Herc,** w domu nowym PP. Wizytek, w bramie na dole jak znak wskazuje, lub w dzień spaceru od godziny 7ej z rana na Placu w Omnibusie. Również wynająć można każdodziennie Omnibus większy, mniejszy, lub Dorożkę, czy to na spacer czy w podróż, za cenę jak najtańszą. Pożądanem jest aby podobne zamówienia czynione były dziś na jutro. Właściciel Omnibusów ma nadzieję, że Szanowna Publiczność, nie zrażając się formalnością, licznie zbierać się raczy, a tym sposobem zasłoni go od grożącego mu dla wiadomych powodów upadku.

Ktoby życzył sobie oddać na wychowanie **Panienkę** od lat 8 do 12, któraby w towarzystwie mojej córki pobierała nauki, nadto zapewnione miała wszelkie wygody i macierzyńską troskliwość, raczy się zgłosić pod Nr 1565 a, przy ulicy Chmielnej, na 2gie piętro, na lewo, dla bliższego porozumienia się.

Z powodu zaprowadzenia światła gazowego w Gmachu **Resursy Obywatelskiej** w Warszawie pod Nr 369 a, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 25 Czerwca r. b., odbyć się mającą, rozmaite efekta, jako to: Żyrandole, Lampy, Świeczniki i t. p., które obejrzane być mogą codziennie u Ekonoma Resursy w tymże gmachu.

Młodzieniec Polak, rodem z Xięstwa Poznańskiego, wolny od wojskowości, zajmujący się kształceniem dzieci po wyższych domach prywatnych już lat parę, przez który to czas potrafił sobie zarobić na chlubne świadectwa, chcąc się więcej przysłużyć ogółowi, życzy sobie zająć miejsce w szkółce ludowej w Królestwie, pod opieką Dziedzica będącej. W. Obywatele chcący mieć z przyjemnością oddanego temu zawodowi człowieka, raczą się zgłosić w listach frankowanych pod adresem W. W. w domu P. Sopoćko, Kupca i Obywatela miasta Słupcy.

W blizkości Warszawy za rogatkami Grochowskiemi, są do wypuszczenia bezzwłocznie: **Gorzelnia** i **Browar,** w wielkim budynku murowanym, zdatnym także na inny Zakład przemysłowy.— **Dwie Włóki** gruntu folwarcznego, na kontrakt długoletni. — **Pacht krów.** Mieszkania dla **Garncarzy** lub Zdunów, i **Karczma** na wyszynk od Ś. Jana. Bliższa wiadomość Nr 760 (32) ulica Elektoralna.

Ponieważ w miesiącu Lipcu 1862 r. kończy się lat trzy od czasu założenia mej Szkoły Prywatnej Męzkiej, w domu pod Nr 2859 na Tamce w Warszawie, gdzie według zobowiązań pomocy JO. Xięcia J. T. Lubomirskiego, w powiedzianym czasie z poświęcenia mego naukowo, dla młodzieży wyłącznie ubogiej, zupełnie się wywięzuję; przeto zamierzyłem odtąd przenieść się wraz z **Zakładem Naukowym,** na celniejszą z ulic tutejszej Stolicy, gdzie już i na własną korzyść przyjmować będę Uczni, jakoż ku temu wynająłem obszerny Lokal pod Nrem 405 (nowy 2) na Krak:-Przedmieściu, do którego, da BÓG szczęśliwie doczekać, przy końcu bieżącego kwartału wprowadzę się ze wszystkiem. Ktoby więc z JJWW. i WW. Panów, życzyłby sobie powierzyć mi Synów swoich lub Pupilów, na zupełne utrzymanie i wychowanie, z przygotowaniem ich do Szkół Publicznych, raczą się porozumieć ze mną, jeżeli wcześniej przed wakacjami, gdzie obecnie jeszcze mieszkam w domu pod Nr 2859, obok Instytutu Ś. Kazimierza, od frontu ulicy Tamka na 1sze piętro, idąc wschodami po lewej ręce drzwi do mego mieszkania. Zapewniam przytem: iż pod względem naukowym co do wychowania i prowadzenia młodzieży, jako też przyzwoitości utrzymywania ich niezawiodę oczekiwania. Prawnie utrzymujący Zakład Naukowy, **K. Broniewski.**



W dniu 27 Maja r. b., we Wtorek, w godzinach między szóstą a ósmą wieczorem, w przechodzie Nowym-Światem, zginęła **SUCZKA** biała, z rassy nieczystej Pinczerów, na grzbiecie i lewym boku duża łata koloru czekoladowego, ogon i łapki białe, uszki kasztanowate, a pomiędzy uszkami w środku łebka koloru żółtawego, zaś od środka łebka aż do noska biała, na całym łebku i mordce sierć jest bardzo miękka i błyszcząca jak pella. Uprasza się najuprzejmiej łaskawego znalazcy, mając wzgląd na przywiązanie Właściciela do tej suczki, o odprowadzenie do domu W. Jaroszyńskiego Nr 1355*d*, przy ulicy Szpitalnej, za co otrzyma oprócz wdzięczności sowite wynagrodzenie. Stróż miejscowy wskaże.

Ktoby miał do zbycia stoły i ławki szkolne, zechce zgłosić się pod Nr 174, na ulicę Gołębią.

Magazyn Obuwia damskiego, exystujący przy ulicy Zimnej pod Nr 794 lit: A, mam honor zawiadomić JW Panie, iż w Magazynie powyższym wyprzedaje się obuwie za zniżoną cenę to jest od 1 Czerwca do 1 Lipca r. b. — W. Stanisławski.



Ktoby miał do sprzedania za umiarkowaną cenę **OWIEC Macior,** po 2 i 3 lata mających, dobry gatunek wełny nabitej i równy porost mających, zdatnych do chowu i rozpłodu, raczy się zgłosić listownie franco po dniu 1ym Lipca r. b., do Dzierżawcy Dóbr Zawieprzyce, przez Lublin.

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia **Lokal,** od Śgo Jana do Śgo Michała lub na dłużej, Pokoi 4, Garderoba, Kuchnia, Drwalnia, Piwnica, z dwoma wchodami, czyste, z świeżem powietrzem, za rs. 60, przy ulicy Wareckiej Nr 1253; także meble mahoniowe do sprzedania, Kanapa, Krzeseł 12, w dobrym stanie.

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nr 990, w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 11tej z rana, **Ruchomości** do spadku po zmarłym Michale Przygockim pozostałego należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna i t. p. Sprzęty Gospodarskie.—Warszawa dnia 16 (28) Maja 1862 r.— Rejent K. Z. G. W. **Kuczborski Stanisław.**



Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1526, na 1m piętrze, jest do sprzedania z powodu wyjazdu: **Kareta** poczwórna, Zaprzęgi, Toaleta damska, Stolik do kart, Szyfonierka mahoniowa; **Skóra lwia,** z głową tegoż pod nogi; Stół rozsuwany, do pokoju jadalnego; Kuchenka francuzka przenośna; Maszyna do pieczystego, Materace, Kryształy, Porcelany i Xiążki techniczne Inżenjerskie.



W Dobrach Strachowce Powiecie Stanisławowskim, blizko Miasta Jadowa i Stacji Łochów, przy Kolei Petersburgskiej, z przyczyny zmiany possessji od Śgo Jana r. b., są do sprzedania **KROWY** Pachtowe swego chowu, od lat 3 do 7 mające, przeszło Sto Sztuk; a Jałowic i Wolców 34, po lat 2 i 3 mających. Wiadomość o cenie i obejrzenie onego na miejscu.

Pięć Pokoi, Przedpokój, Pasażyk, na dole od frontu przy ulicy Leszno, pod Nr 723, do tego Piwnica, Drwalnia, Góra wspólna, do najęcie od 1 Lipca r. b. W tymże samym domu jest **Mieszkanie** kawalerskie bardzo porządne na pierwszem piętrze, także od 1 Lipca do najęcia. Wiadomość u Stróża lub u Właściciela na 1em piętrze.

Fortepjan zagraniczny, dopiero kilka dni jak sprowadzony, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, po cenie znacznie zniżonej. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1023, dom Brauna, 1 piętro na prawo.

Na Złotej ulicy w kamienicy W. Rzewuskiego, Nr 1505, z powodu nagłego wyjazdu, jest letnie **Mieszkanie** pomiędzy ogrodami, za złp. 100, do odnajęcia od 1 Czerwca do 1 Lipca, to jest: Przedpokój, Salon sypialny, Pokój i Kuchnia, oraz Krowa dająca 6 kwart jałowego mleka. Wiadomość na miejscu.

GABINET i **SALON** z Przedpokojem wspólnym i usługą, do najęcia od Ś. Jana r. b., w domu Nr 779 (nowy 41), przy ulicy Elektoralnej, na 2m piętrze, bliższa wiadomość u Stróża miejscowego Tadeusza.



Jest do nabycia

P J A N I N O

z Fabryki zagranicznej; wiadomość w domu pod Nr 1065 A, przy ulicy Marszałkowskiej, u Stróża.

Hotel Saski w Wrocławiu.

(Hotel de Saxe in Breslau).

Podpisany niżej Właściciel Hotelu Saskiego w Wrocławiu, ma honor polecić Szanownej Publiczności Polskiej przejeżdżającej przez to miasto, swój nowo założony i wyrestaurowany Zakład, położony w samym środku miasta, tuż obok Rynku. Oprócz wszelkich możliwych wygód, przy nader umiarkowanej cenie, znajdą Szanowni Goście służbę hotelową mówiącą dokładnie językami polskim i francuzkim. Table d'hote codziennie o godzinie wpół do drugiej. Powozy znajdą się każdego czasu na rozkazy Szanownych Gości.

Gospodarz Hotelu Saskiego w Wrocławiu,

A. Hannig.

Bufet ze stołem w dobrym stanie, zdatny dla Cukierni, Restauracji lub zakładu Piwa Bawarskiego, tudzież **Ramy** duże do okien, z okuciem francuzkiem urzędowem, są do sprzedania w Resursie Kupieckiej. Wiadomość każdodziennie u Intendenta tejże Resursy.

W **Folwarku** Tchórzewie pod Kockiem, w Powiecie Radzyńskim, są do **Sprzedania** z wolnej ręki: Inwentarze, Bydło, Konie i Owce; oraz niektóre Ruchomości Gospodarskie.

Kapelusze Męzkie Panama,

oraz

Albumy do Fotografji,

w najnowszych fasonach, nadeszły do Handlu Galanterji

K. S. WERNITZ,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 444, na prost Odwachu.

Do sprzedania **Majątek,** około sto włók mający, w ziemi w połowie Pszennej resztę dobrej Żytnej, w tym lasu około trzydziestu włók w połowie pięknego. Majątek jest położony przy Kolei Petersburgskiej parę mil, a od Warszawy kilka; Inwentarz kompletny wyborowy, Gospodarstwo poprawne, a o bliższych warunkach dowiedzieć się można w tych dniach od godziny 7mej z rana do 10tej i po południu od godz: 5tej do 7mej, u Pana Pozyngier, przy ulicy Senatorskiej Nr 480, wprost Miodowej w Sklepie Rękawiczniczym, bez pośrednictwa.

Wieś do sprzedania włók 27, w okolicy miast fabrycznych, o 12 godzin drogi od Warszawy, w gruntach pszennych, łąki najdoskonalsze, rzeka, młyn, budowle murowane, ogród owocowy, grunta włościańskie odseparowane. Szacunek bez inwentarza Złp. 180,000 ostateczny, połowa zostać może przy gruncie. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Wgo Krupeckiego, w pałacu JW. Hr: Andrzeja Zamoyskiego.

Garnitur **Mebli** mahoniowych, tudzież **Biurko,** bardzo dogodne i wykwintne; oraz dwie **Sofy** szerokie mogące zastępować łóżka, do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nr. 45.



MAJĄTEK ZIEMSKI, o mil 6 od Warszawy, przy szosse położony, w glebie dobrej żytniej, bez piasków i nieużytków, z lasami, łąkami, pastwiskami; intraty gotowej Złp. 10,000 mający, wraz z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania (bez pośrednictwa Negocjantów), pod nader korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższa w Cukierni Pana Paravicini ego, przy rogu ulicy Bednarskiej.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 431, w domu gdzie Apteka W. Hakebeil, wprost Bednarskiej ulicy, jest 2gie piętro składające się z 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, do tego dwie Piwnice, Góra wspólna, od 1 Lipca r. b., do najęcia. O cenie dowiedzieć się można w Aptece W. Hakebeil, lub w Składzie Herbaty P. Kubarskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Dobrycza wprost Zjazdu.

Pod Nr 131 przy ulicy Piekarskiej, na 2giem piętrze, są do sprzedania **Dwa wielkie kufry** nowe, malowane, okute z zamkami, za umiarkowaną cenę; tamże jest do zbycia Xiążka z prawem pisana po Polsku przed 300 latami.



Całkowita gromada **OWIEC** młodych i zdrowych, w gatunku średnim przeszło **500** Sztuk wynoszące; jest do Sprzedania. Wiadomość o nich do powzięcia w Raduczu o 2 mile od Skierniewic ku Rawie; po obejrzeniu ich w blizkim majątku ugodzić się i zakupić je można wszystkie.

Łóżko jesionowe, szerokie na dwie osoby, z materacem, na sprężynach, jest do sprzedania; dowiedzieć się można pod Nr 624, przy ulicy Koziej, obok Saskiego hotelu, u Stróża.

HOTEL DE FRANCFURT W BERLINIE,

Klosterstrasse, 45, (Klasztorna),

Poleca się jak najuprzejmiej wszystkim Podróżnym. Mieszkania po 10 i 12 sr: gr: (czyli od Złp. 2 do Złp. 2 Gr. 15). Śniadanie 6 sr: gr: (czyli Złp. 1 Gr: 6). Table d'hote $12^{1}/_{2}$ sr: gr: (czyli Złp. 2 Gr. 15).

PAPIER WLINSI

Najlepsi Lekarze w Paryżu, zalecają **Papier Wlinsi,** jako najskuteczniejszy środek, który radykalnie leczy katary, zapalenie piersi, ból gardła, boleści krzyża, reumatyzmy, etc.— Jednorazowe, a najwięcej dwurazowe użycie, wystarcza najczęściej do zupełnego wyzdrowienia, i wyjąwszy małe świerzbienie nie zostawia po sobie żadnego innego wrażenia. Pudełko z 10u arkuszy złożone, kosztuje franka i pięćdziesiąt centymów. — Znajduje się dla Panów Aptekarzy w Warszawie, u PP. Mrozowskiego ulica Podwale Nr 482, i u PP. Aptekarzy Górskiego, Fijałkowskiego i Mrozowskiego. (3)

Nabywszy **CUKIERNIĘ** w Płocku od P. R. Strupczewskiego, do której wziąłem ludzi zdolnych, ażebym mógł największym wymaganiom zadosyć uczynić, i wziąłem na uwagę, że tylko przy wyborze towarów i cenie umiarkowanej, mogę zasłużyć na łaskawe względy szanow: Publiczności. Karmelki w 16 gatunkach, funt od zł. 2 gr. 10 do zł. 3; Cukierki funt od zł. 3 do zł. 6 gr. 20; Buldego funt zł. 3; wszelkie inne piersiowe od zł. 3 do zł. 4; Likwory w różnych gatunkach kwarta zł. 5; Essencja ponczowa kwarta zł. 5, na winie czerwonym zł. 6; Soku flaszeczka od zł. 2; Torty od zł. 6 do 18.— P. **Gniazdowski.**

Dobra Ziemskie Brzyszewo i Sobieszczewy, z przyległościami, w Okręgu Kowalskim, Gubernji Warszawskiej położone, sprzedane będą w drodze działów, w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r., o godzinie 5ej po południu, przed W. Komosińskim, Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale III pod Nr 549. Vadjum Rs. 5,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 84,927. Sprzedaż popiera Józef Kleczkowski Adwokat, w Warszawie pod Nr 590 zamieszkały, w imieniu i na rzecz Konstantego Morzyckiego, przeciwko Sukcessorom Piotra Morzyckiego.

W **Fabryce Cukru** w **Ostrowach** pod Krośniewicami, są pod korzystnemi warunkami do sprzedania **dwa kompletne Kotły parowe, z należącemi do nich bulierami,** z ciśnieniem na 3 atmosfery, z drzwiczkami, czeluściami i rusztami do paleniska, w stanie do użytku zupełnie zdatnym. — Bliżej objaśnić się można albo na miejscu w Ostrowach albo też w Warszawie, w Kantorze Fabryki, przy ulicy Leszno Nr 660, na 1m piętrze.

Do wiadomości Osób interesowanych ogłasza się niniejszem, że **OBERŻA** murowana z **Zajazdem,** Numerami gościnnemi i Bufetem, w mieście Krośniewicach; niemniej **Oberża** w Ostrowach, gdzie jedna z największych Cukrowń exystuje, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b., na rok lub trzy lata; bliższą wiadomość powziąść można w Zarządzie Proinacji miasta Kutna, lub w Hotelu Berlińskim na Nalewkach w Warszawie, pod Nr 19 na 1m piętrze, codziennie między godziną 1 a 4tą po południu.

Skład Żelaza przy Domu Handlowo-Kommissowym ...nsków Kaliskich w Kaliszu. — Zawiadamia, iż w Składzie ...przedają się po cenie umiarkowanej, oprócz żelaza i w... żelaznych, **Wagi Decymalne** w rozmaitych wielkościach z fabryki Ludwika Przyrembla w Kaliszu. Skład ten ma także znaczny zapas **kółek** wierconych, przysposobionych do różnych machin rolniczych.

Zapowiedziana na dzień 3 Czerwca b. r. licytacja w **Sierakówku,** na inwentarze żywe i martwe, odkłada się na dzień 10 Czerwca, w którym to dniu rozpoczęta, odbywać się będzie bez przerwy w następnych dniach.

IRZESIWKA NEUSILBROWE w 200 rozmaitych gatunkach, ofiarują po cenach fabrycznych z doliczeniem 5% kommissowego.

Katsch et **Lange**
Berlin ulica Lipska Ner 86.

Fabryka Machin i Narzędzi Rolniczych, F. Mejzner w Lublinie.

Podaje do wiadomości, że w Zakładzie tegoż wyrabiają się Machiny do karczowania i wyrywania pni, łatwe do przenoszenia albowiem są na kółkach, tak, że z łatwością wszędzie dostać można i siłą jednego człowieka, w każdem miejscu, bez pomocy innych drzew jako punkt oparcia i uszkodzenia tych robo ta uskutecznia się. Machiny te odpowiadają zupełnie celowi kosztuje w Fabryce jedna Rs. 100. Przyjmuje podobnie wielkie zamówienia, a mianowicie: na Żniwiarki, Siewniki Roberda czyli Uniwersalne, Młockarnie stałe i przenośne, Wialnie, ...ynki, Sieczkarnie, Śrutowniki, **Pługi-Płużyce,** Machiny do bukowania koniczyny, mogące być zastosowane do kiera... Szarpacze, Extyrpatory i t. d, Pompy, Sikawki do ogrodów i pożaru, wszelkie roboty tyczące się budowy Młynów, ...rtaków, Gorzelni, Olejarni, Cukrowni, Machiny parowe stałe i przenośne, zastosowane do poruszania wymienionych przedmiotów. Ceny umiarkowane, równie dokładność w wyrobach, przez długoletnie doświadczenie za granicą nabyte, będzie zapewnieniem, że odpowie wymaganiom i zaufaniu położonemu.

W Lublinie Handel S. ZGODZIŃSKIEGO,
otrzymał znaczny Transport

HERBATY,

i takową sprzedaje po cenach bardzo zniżonych, to jest wyborowe gatunki Funt po Złp. 8.

Pożyczki na hypotekę, kilku kapitalistów Angielskich wypożycza od 500 do 5000 funtów szterlingów, a nawet i więcej, na hypotekę nieruchomości ziemskich i domów. Listy należy frankować i wyłożyć w nich wszelkie szczegóły PP. Chauncy, Pearce et Comp: 4 Rojal Opera Arcade, Pall Mall. London. W.

Lokale do najęcia od Śgo Jana, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: G, na 1em piętrze od frontu, 5, 3, lub razem 8 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia. Na 2giem piętrze, 3 Pokoje i Kuchnia. Na parterze dwa Pokoje, Przedpokoik i Kuchenka.

AGRONOM, mający lat 34, Polak, Katolik, przysposobiony dokładnie teoretycznie i kilkunastoletnią praktyką w gospodarstwach postępowych, posiadający chlubne świadectwa z tychże, życzy sobie przyjąć obowiązek od Śgo Jana, prowadzenia gospodarstwa tu w Królestwie, któremu i fach Wójta nie jest obcym. Wiadomość w Warszawie, w Klasztorze XX. Reformatów, ulica Senatorska, pod adresem X. Paweł Stefański, Kaznodzieja.

Rząd Gubernjalny Lubelski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sprzedaż Akt niepotrzebnych a w znacznej bardzo ilości około tysiąca pudów znajdujących się, i z rozmaitych gatunków papieru składających się, w dniu 11 (23) Czerwca r. b. w Biurze Rządu Gubernjalnego poczynając od godziny jedenastej rano, odbywać się będzie publiczna głośna licytacja, od ceny za jeden pud ustanowionej Rubel srebrem jeden kop: dwadzieścia.

Przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć vadjum w ilości Rubli srebrem dwieście, utrzymujący zaś przy kupnie obowiązany będzie przystąpić natychmiast do sprawdzenia przewagi papierów i uiścić całkowitą należytość, jaka z przewagi papierów i w stosunku postąpionej ceny obrachowaną będzie, a najdalej za dni sześć od terminu licytacji, papiery swoim kosztem z tymczasowego ich składu zabrać.

Odstępującym zaś od licytacji, złożone vadja powrócone zaraz zostaną.

Lublin dnia 10 (22) Maja 1862 roku.

P. o. Gubernatora Cywilnego, **Muszyński.**
Naczelnik Kancellarji, **Znatowicz.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.